

*Moja przyjaciółka co tydzień mówiła mi o sprawach, które powierzała Bogu, i co tydzień widziałam, jak Bóg czyni coś niezwykłego w odpowiedzi na jej modlitwę.*

Dlaczego Bóg odpowiadał na modlitwy mojej przyjaciółki? Najważniejszym powodem była osobistą więź łączącą ją z Bogiem. Moja przyjaciółka chciała za Nim podążać i naprawdę słuchała tego, co On mówi. Głęboko wierzyła w to, że Bóg ma prawo kierować jej życiem, i rzeczywiście tego chciała. Kiedy prosiła Go o różne rzeczy, było to naturalną częścią jej przyjaźni z Bogiem. Czymś normalnym było dla niej przedstawianie Bogu swoich potrzeb, trosk i spraw, którymi żyła w danym momencie. Co więcej, lektura Biblii utwierdziła ją w przekonaniu, że Bóg oczekuje od niej, iż będzie polegać na Nim w ten właśnie sposób.

Moja przyjaciółka ucieleśniała następującą zasadę biblijną: **Ufność, którą w Nim pokładamy, polega na przekonaniu, że wysłuchuje On wszystkich naszych prośb zgodnych z Jego wolą?** (1J 5.14). W innym

fragmencie Pisma Świętego czytamy:

**?Oczy bowiem Pana na sprawiedliwych [są zwrócone], a Jego uszy na ich prośby (1P 3.12)**

### Zatem jak należy się modlić?

Pierwszy warunek to nawiązanie przyjaźni z Bogiem. Wyobraź sobie, że Marek Kowalski postanawia zwrócić się z prośbą do dyrektora Banku PKO (którego nawet nie zna), by ten podżyrował mu pożyczkę na samochód. Oczywiście nie ma na to żadnych szans. Jednak jeśli o podżyrowanie pożyczki na samochód poprosi go córka, dyrektor z pewnością się zgodzi. Więź ma znaczenie.

A zatem czy znasz Boga i czy Bóg zna Ciebie? Czy masz z Nim osobistą więź, która zapewnia, że Bóg odpowie na twoją modlitwę? A może Bóg jest w Twoim życiu jedynie jakąś odległą postacią, ideą, pustym hasłem? Jeśli czujesz, że Bóg jest gdzieś daleko, albo nie masz pewności, czy Go znasz, znajdziesz wyjaśnienie, w jaki sposób nawiązać z Nim przyjaźń: w zakładce naszej strony **Wiadomość dla Ciebie?**

### Czy na pewno Bóg odpowiada na Twoją modlitwę?

Dla tych, którzy naprawdę znają Boga i polegają na Nim, Jezus mówi:

**?Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni?.**

**?Trwanie? w Bogu, a także trwanie Jego słów w człowieku, oznacza prowadzenie życia ze świadomością Bożej obecności, poleganie na Nim, słuchanie tego, co mówi. Wtedy można**

prosić, o co tylko się chce. Należy jednak zwrócić uwagę na kolejne ważne dookreślenie: ?Ufność, którą w Nim pokładamy, polega na przekonaniu, że wysłuchuje On wszystkich naszych próśb zgodnych z Jego wolą. A jeśli wiemy, że wysłuchuje wszystkich naszych próśb, pewni jesteśmy również posiadania tego, o cośmy Go prosili?. Bóg odpowiada na nasze modlitwy zgodnie ze swoją wolą (a także zgodnie ze swoją mądrością, miłością do nas, świętością itd.).

Możemy jednak wpaść w pewną pułapkę -- zakładamy, że znamy Bożą wolę, ponieważ coś ma dla nas sens. Przyjmujemy, że istnieje tylko jedna właściwa ?odpowiedź? na naszą modlitwę i jesteśmy przekonani, że TO właśnie jest wolą Boga. Właśnie tutaj możemy się pomylić. Żyjemy uwarunkowani czasem i dysponujemy ograniczoną wiedzą. Nasze informacje dotyczące danej sytuacji oraz wpływu przyszłych wydarzeń na tę sytuację są ograniczone. Natomiast Boże rozumienie nie jest niczym ograniczone. Jedynie On wie, jak potoczą się dalej losy pojedynczych ludzi i całych narodów. Boże cele sięgają o wiele dalej, niż moglibyśmy to sobie wyobrazić. Bóg nie uczyni zatem czegoś tylko dlatego, że nam się wydaje, iż taka musi być Jego wola.

### **A co z modlitwami, które ?nie zostały wysłuchane??**

Wiemy, że ludzie chorują, a nawet umierają, mają poważne problemy finansowe i dopadają ich różnorakie przeciwności. Jak mamy się zachować w takich okolicznościach?

Bóg mówi, żebyśmy oddali mu wszystkie nasze troski i zmartwienia. Nawet jeśli sytuacja przedstawia się beznadziejnie: ?Wszystkie troski wasze przerzucicie na Niego, gdyż Jemu zależy na was?. Okoliczności wydają się wymykać spod kontroli, ale to nieprawda. Nawet kiedy cały nasz świat rozpada się na kawałki, Bóg pomaga nam przetrwać. ?O nic się już zbytnio nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganiu z dziękczynieniem! A pokój Boży, który przewyższa wszelki umysł, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie? (Flp. 4.5-7).

Bóg oferuje rozwiązania problemów, które przekraczają wszelkie nasze wyobrażenia. Każdy chrześcijanin może podać przykłady ze swojego życia. Jednak nawet jeśli okoliczności nie ulegają poprawie, Bóg może mimo wszystko obdarzyć nas pokojem. Jezus powiedział ?Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się nie lęka!?(J.14.27).

Właśnie w tym najtrudniejszym momencie, w obliczu niesprzyjających okoliczności zewnętrznych, Bóg chce, byśmy wciąż Mu ufali, byśmy - jak mówi Biblia - ?postępowali według wiary, a nie dzięki własnemu widzeniu?. Nie jest to jednak ślepa wiara - opiera się na charakterze Boga. Kiedy przejeżdżamy przez most, jego konstrukcja skutecznie podtrzymuje samochód. Samochód może bezpiecznie przedostać się na drugą stronę dzięki zastosowaniu odpowiedniej konstrukcji mostu, której kierowca musi po prostu zaufać.

W analogiczny sposób Bóg oczekuje, że zaufamy Jego uczciwości, charakterowi, współczuciu, miłości, mądrości i prawości. Bóg mówi: ?Ukochałem cię odwieczną miłością, dlatego też

zachowałem dla ciebie łaskawość?(Jr. 31.3)

### **Podsumowanie**

Bóg odpowiada na modlitwy swoich dzieci - osób, które przyjęły Go do swojego życia i starają się Go naśladować. On chce, byśmy zwracali się do Niego z każdą sprawą w modlitwie, i zapewnia, że odpowie na nasze prośby zgodnie ze swoją wolą. Kiedy zmagamy się z przeciwnościami, wszystkie nasze troski powinniśmy zrzucić na Niego i przyjąć od Niego pokój, który jest niezależny od okoliczności. Podstawą naszej nadziei i wiary jest charakter Boga, Jego mądrość, Jego Miłość do każdego z nas. Im lepiej Go poznamy, tym chętniej będziemy Mu ufać.

wg Marilyn Adamson